



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 163 (13197)

Piątek, 22 sierpnia 1997 r.

cena 1Lt

## Rozmowy sprzed dwóch miesięcy ciąg dalszy.

### „Przelecieć pod wszystkimi mostami...”

*Przed dwoma miesiącami („K.W.” nr 109 z 7 czerwca) nasza rozmowa z merem Wilna panem Rolandasem Pakasem nie została zakończona. Mer obiecał, że właśnie dziś opowie o przedsięwzięciach, związanych z uprzątnięciem śmieci w ulicach miasta i o innych sprawach, dotyczących problemów porządku w stolicy.*

- Bardzo przykro jest zwracać się bezpośrednio do mera w sprawach tak błahych. Tym niemniej, wyborca pamięta o pańskiej obietnicy uporządkowania miasta w najbliższym czasie. Na każdy czysty niedopalek bądź papier reaguje jednoznacznie: „Obiecał - nie zrobił!” i nic go nie obchodzi, że to nie mer, a odpowiednie służby - powinny troszczyć się o sumienne spełnianie swoich bezpośrednich obowiązków.

- Wyborca ma rację, jest tylko nieco niecierpliwy. W tym kierunku zrobiliśmy wiele, wiele też spraw jest na wokandzie i z czasem będzie tak, jak głosił mój program wyborczy. Z kolei, takiego stanu rzeczy, mówiąc o śmieciach zaśmiecających ulice, trawniki, nadbrzeża, winni są też sami mieszkańcy Wilna, którzy wyrzucają odpady byle gdzie. Nasza sprawa jest ustawienie pojemników i koszy na

śmieci w dogodnych dla użytkowników miejscach, zaś sprawa człowieka - rozjeżdżać się za pojemnikiem zamkniętym niepotrzebne opakowanie pod nogi. Tylko wspólnymi siłami zdołamy zlikwidować śmiećki, powstające bezpośrednio na ulicach. W zwalczaniu plagi śmieci dużo do powiedzenia mają właściciele domów, kierownicy instytucji, jak też pracownicy policji ekologicznej.

- „Pojemnikami na śmieci” stały się też sprywatyzowane domy na Starówce. Co poczynają władze miejskie w tym kierunku?  
- Na starcie prywatyzacji zakupiono wiele domów w celu sprzedaży ich później za wyższą cenę. Z tego też powodu takiego właściciela nie interesuje stan obecnego czy innego obiektu. Odszukujemy właścicieli i sporządzamy od nowa umowy o sprzedaży, lecz tym razem w dokumencie jest warunek: ma być wska-



zane, kiedy właściciel rozpocznie prace remontowe. Bierzymy jako zastaw 5% od wartości kosztów remontów i w przypadku niedotrzymania warunków tego punktu, właściciel traci pieniądze.

Przykładem takiego obiektu, przy tym wcale nie pery baroku, jest budynek „Neris” na Antokolu. O ile wiem, zmieniło się tam trzech właścicieli, kiedy oprócz postawienia ogrodzenia, remontu tego budynku praktycznie nie rozpoczęto. Z takimi „właścicielami” będziemy rozmawiali inaczej - słone grzywny, jak też rozwiązanie umowy z winy nabywcy.

(Dokończenie na str. 3)

## Z konferencji prasowej

### Kubilius obiecuje zainicjowanie przyjęcia ustaw antykorupcyjnych

Sejm podczas jesiennej sesji zamierza przyjąć kilka ustaw przeciwko korupcji wśród władzy. Na czwartkowej konferencji prasowej oświadczył to pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu Andrius Kubilius, informując ELTA.

Powiedział on, że jesienią rozpocznie się dyskusja nad przygotowaną ustawą o finansowaniu kampanii politycznych.

Źródła finansowania kampanii politycznych powinny być znane wyborcom, gdyż tylko wtedy mogą oni wiedzieć, czy politycy nie są wspierani brudnymi pieniędzmi” - tak sądzi Andrius Kubilius.

Projekt ustawy o finansowaniu kampanii politycznych przewiduje, że wszyscy kandydaci, organizatorzy referendów i partie będą musieli rejestrować wszystkie otrzymane dary i wydatki. Prawo zabroni przyjmowa-

nia darów większych niż 100 litów od osób, które nie chcą podawać swego nazwiska. Jest propozycja zakazu przyjmowania darów od przedsiębiorstw państwowych i samorządowych.

Andrius Kubilius utrzymuje, że zezwolenie na śledzenie lub podsłuchiwanie rozmów parlamentarzystów byłoby szkodliwym krokiem. Oświadczył to w czwartek, komentując propozycję frakcji reform liberalnych powrotu do omawiania przyjętej w maju ustawy o działalności operacyjnej.

„Jak świadczy pociągnięcie Andriusa Butkeviciusa do odpowiedzialności karnej, funkcjonariusze praworządności mają pod dostatkiem środków prawnych dla zatrzymania przetrwanego posta” - powiedział A. Kubilius.

(Dokończenie na str. 2)

## Szanowni Czytelnicy

W związku z reformą w dziedzinie medycyny, zmienił się tryb rekompensaty za leki, co wniosło sporo zamętu. Za leki, które chorzy dotąd otrzymywali za darmo, dziś muszą płacić. Od 1 sierpnia obowiązuje nowa lista rekompensaty za leki.

Na prośbę Czytelników, w każdą sobotę będziemy drukować listę leków, które podlegają rekompensacie. O tym, jakie leki, przy jakiej chorobie i z jaką zniżką możecie otrzymać, czytacie w każdej sobotę.

## Powódź

### Podziękowanie premiera Polski Litwie

Premier Polski Włodzimierz Cimoszewicz wysłał dziękczynny list do szefa rządu litewskiego Gediminas Vagnoriusa z wyrazami wdzięczności za pomoc materialną i techniczną Litwy poszkodowanej w wyniku powodzi w Polsce.

„W tym trudnym okresie Polska nie była samotniona. Wśród krajów, które pośpieszyły z pomocą, była też Litwa. Po raz kolejny w naszej wspólnej wielowiekowej historii sprawdziło się stare przysłowie ludowe, że prawdziwego przyjaciela poznaje się w biedzie”, powiedziane jest w liście premiera Polski.

Szef rządu RP zaznaczył, że w pamięci ofiar powodzi zawsze pozostaną litewscy strażacy i ratownicy, którzy ryzykując własne życie dopomagali ludziom ratując ich podczas powodzi. „Z wdzięcznością przyjmujemy zaproszenie do wypoczynku polskich dzieci na Litwie, gdzie na pewien czas będą mogły zapomnieć o przetrzymanym koszarze!”, pisze premier Polski w liście, przekazanym ambasadzie litewskiej w Warszawie.



Joint Stock Insurance Company

### Niezawodnie ubezpieczamy:

- ♦ majątek ruchomy i nieruchomy;
- ♦ budowane i montowane obiekty oraz wykonawców tych robót od odpowiedzialności cywilnej;
- ♦ właścicieli transportu samochodowego od odpowiedzialności cywilnej na Litwie i za granicą (zielona karta);
- ♦ środki transportu samochodowego;
- ♦ przewoźników samochodami od odpowiedzialności cywilnej;
- ♦ ekspedytorów od odpowiedzialności cywilnej;
- ♦ przewoźne ładunki;
- ♦ statki i lotnictwo;
- ♦ od nieszczęśliwych wypadków i chorób na Litwie;
- ♦ osoby wyjeżdżające za granicę przyjeżdżające zza granicy od nieszczęśliwych wypadków i chorób;
- ♦ pracodawcę od odpowiedzialności cywilnej;
- ♦ od odpowiedzialności przy odbywaniu procedur celnych;
- ♦ od odpowiedzialności notariuszy za szkody, wyrządzone przy pełnieniu czynności notarialnych;
- ♦ w innych przypadkach.

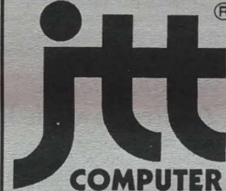
BIURO CENTRALNE  
Vilnius  
ul. J. Jasinskio 16  
Tel. (22) 61-19-00,  
fax (22) 61-09-07.

AGENCJE:  
Kaunas  
al. Laisves 87  
tel. (27) 20-55-01,  
fax (27) 79-88-45

Klaipeda  
ul. Liepu 36  
tel. (26) 21-57-83  
fax (26) 25-82-83

Panevežys  
al. Laisves 11  
tel. (25) 43-04-14  
fax (25) 43-04-10

Lazdijai  
ul. Gustaiticio 2-35  
tel. (268) 52-722  
(268) 52-711



Jeden z najlepszych polskich komputerów dla każdego Polaka na Litwie

Każdy wyprodukowany komputer jest testowany przez 24 godziny w podwyższonej temperaturze. Szereg procedur stosowanych w sferze kontroli, zgodnych ze światowymi standardami, zapewnia naszym wyrobom odpowiedni poziom jakości. Dokumentuje to uzyskanie w

ubiegłym roku certyfikatu ISO 9002. Otrzymały ponadto Redakcyjny Znak putera multimedialnego oraz nagrody i certyfikaty przeznaczone dla rozwiązań opartych na elementach wykorzystywanych w ADAXach. 12 lipca 1994 Urząd Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polski podpisał z JTT Computer porozumienie ramowe, które umożliwi wrocławskiej firmie branie udziału w komputeryzacji urzędów administracji państwowej. Porozumienie to jest dowodem jakości ADAXów i wysokiej pozycji firmy na rynku komputerowym.

Przedstawicielstwo w Wilnie: JTT Computer SA, Verkiu 29, 2600 Wilno, tel./fax (3702) 72-77-77, tel. (3702) 76-89-23.



PERSONAL COMPUTER

Zam. 1017

## Sentencja dnia

Zaj wystarczy sam sobie, ale aby osiągnąć prawdziwą radość, trzeba ją z kimś podzielić.

M. TWAIN

BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.

Działalność od 1929 r.



PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE

2001 Vilnius, Palangos 1/10-16  
Tel/fax 61-15-41, fax 223844

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:

Aten,  
New York,  
Chicago,  
Los Angeles,  
Pekin,  
Istambuł,  
Tel Awiuw.

Wilno, tel. 26-08-19.

ZNAD WILNI 78-34-66-8 PW



DZIAŁ REKLAMY  
TEL./FAX (22) 429465



(Dokończenie ze str. 1)

Te domy wileńskich Starówek są kłopotem nie tylko służb porządkowych. Właśnie tu, oprócz śmieci gromadzą się kłozarzdzi, alkoholicy i inne męty społeczne - na porządku dziennym są pijatki, przestępstwa, pożary. Wiecej to sprawy mamy wciąż na wokedzie, a nawet dziś idziemy na Starówkę, aby jeszcze raz na miejscu naradzić się i spróbować znaleźć skuteczny i szybki sposób rozwiązania tego problemu.

- Wspomnił pan o policji ekologicznej. Jakże są efekty jej działalności?

- Policja ekologiczna dopiero zaczyna swą działalność, ale efekty jej pracy ujrzymy już niebawem. Zatrudniamy 30 osób i należy zatroszczyć się o stworzenie im przyzwoitych warunków do pracy.

- Kilka słów o przewlekającej się umowie z „Lyonnaise des Eaux” dotyczącej modernizacji gospodarki „Vilniaus vandensys”.

- Sprawa z francuską firmą zapewne zostanie rozstrzygnięta jesienią. Ta firma ma wielkie plany uporządkowania gospodarki wodnej stolicy, ale nie możemy przyjąć wszystkich warunków, jakie stawiają nam Francuzi. Po drugie, nie tylko „Lyonnaise des Eaux” może nam pomóc - zgłaszają się też firmy szwedzkie, nie-

mieckie, jestem święcie przekonany, że nasze rodzime przedsiębiorstwa potrafią też sprostać tym zadaniom, należy tylko stworzyć im odpowiednie warunki.

- Na zakończenie pierwszej części rozmowy chciałbym zadać takie pytanie: Czy nie wydaje się panu, że oepszalosc służb wykonawczych jakiegokolwiek samorządu może skompromitować w oczach wyborców każdą partię, ruch, czy poczynania energetyczne kierownika?

- Niewątpliwie - tak! Ludzie ci wychowani byli w innych warunkach i nie chcą lub nie potrafią podać za wyganianiami dynamicznego postępu dobytej obecnej. Po drugie zaś, każdy kierownik musi posiadać umiejętność stworzenia takiego mechanizmu wykonawczego, który niezwłocznie re-

będziemy ze wszech sił.

- A teraz przejdźmy do przyjemniejszej części rozmowy - o samolotach czyli o udziale mera w świętach nie w roli gospodarza, lecz w roli aktywnego uczestnika widowiska.

- Rozlegały się głosy, iż mer, zamiast pilnować swych spraw na ziemi, racy patrzeć na to wszystko „z góry”. Latać to latam, ale nie zapominam o tym, czym powinienem zajmować się stale. Nie tylko w samolocie, ale też we własnym gabinecie, nie jestem podobnie gościem, zaś moje podobnie zamowienia zupełnie nie przeszkadzają mi w pełnieniu obowiązków mera.

- Panie merze, nie to miałem na myśli, zadając takie pytanie. Chodzi o to, czy wykonywanie figur wy-



„Przelecieć pod wszystkimi mostami...”

Dzień w stolecznym merostwie rozpoczyna się od narady produkcyjnej, na której, wśród wielu spraw, omawiane są problemy Starówki. Może właśnie dziś...

agowały na każdą inicjatywę odgórną. Mam wrażenie, że za mojej kadencji nie zdolał wprowadzić znaczniejszych zmian, właśnie z powodu oepszalosci dólanych ogólnym, w danym wypadku, służb dbających o czystą stolicę. Lecz dążyć do tego

zszego pilotażu nad miastem, nad tłumem ludzi nie jest zbyt przyzwoicie?

- Naturalnie, że podobne samolotowshow zawiera pewien czynnik ryzyka, zresztą nie większy niż u samochodiarzy.

- Tylko samochód ma do wyboru - slup, drzewo czy też czlowiek.

- W wypadku lotów przy Białym Moście jedynym miejscem do przymusowego lądowania byłaby rzeka. Sa też inne środki bezpieczeństwa, a jeden z nich - nigdy nie wyko-

nie wykończy się figur wyższego pilotażu nad głowami ludzi, za-

wsze w bezpiecznej odległości, aby lotnik miał czas skierować samolot do lądowania poza tłumem.

- Do takich lotów potrzebne jest odpowiednie zezwolenie. Zapewne to mer Pakasas zezwala pilotowi Pakasasowi na wykonywanie „becek” nad miastem?

- Takie zezwolenie wydaje Inspekcja Bezpieczeństwa Lotów Lotnictwa Cywilnego, w przypadku zaś lotów nad miastem - mer. Wiecej w tym przypadku potrzebne były dwa zezwolenia wydaje się lotnikom, mającym odpowiednie kwalifikacje zawodowe.

- Po zakończeniu kadencji mera wróci pan do „Restako”, czy też znajdzie się w grupie podniebnego show Jurgisa Kairysa?

- Wrócić do swojej firmy budowlanej, zaś loty w kompanii Jurgisa nie będą przeszkodą. Bo z czegoś trzeba utrzymywać rodzinę.

- A z lotów nie da się?..  
- U nas, w najbliższym czasie - nie, szczególnie jeśli się chce posmarować chleb masłem. W tym roku brałem udział w pokazach samolotowych w Telszach, Kłajpedzie, Poladze i dwa razy w Wilnie. Za żaden z tych lotów

nie wzięłam ani centa. Każdy ma jakieś zamowienie - moje jest właśnie takie, by latać nad chmurami, w towarzystwie ludzi podobnych do mnie. Nawiasem mówiąc, robimy startania o zakup doskonałych samolotów i o uatrakcyjnienie pokazów lotniczych. Ale to jeszcze potaż, zanim Litwa będzie miała eskadrę wyższego pilotażu o światowej renomie.

- Na zakończenie: Czy J. Kairys potrafiłby przelecieć kolejno pod Białym i Zielonym mostami za jednym zamachem?

- A chociażby pod wszystkimi, co są nad Wilią. Dla takiego mistrza to istna frazka.

- A dla R. Pakasasa?

- Lot pod mostem to raczej efektowny trick niż złożona figura wyzszego pilotażu. Co się tyczy mnie - do brze wymierzyć i po sprawie.

- Niech więc pan dobrze wymierzy i przeleci pod wszystkimi mostami, które trafiają się na drodze mera. Dziękuję za chęć dokończenia rozmowy sprzed dwóch miesięcy.

Rozmawiał Andrzej MALKIANIS Fot. Marian Paluszkievicz



...wysypisko, okupowane przez dzieciarnię jako miejsce zabaw, na podwórzu spryatywanego domu zniknie na zawsze.

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej  
O nadaniu pierwszego stopnia oficerskiego

20 sierpnia 1997 r. nr 1370

Artykuł 1.

Zgodnie z artykułami 77 i 140 Konstytucji Republiki Litewskiej oraz Ustawy Republiki Litewskiej o służbie w ochronie kraju i a wniosek ministra obrony kraju Republiki Litewskiej, nadaje stopnie lejtnanta:

- Jurijowi DOSMAJEWOWI,
- Sauliusowi KRIAUCYUNASOWI,
- Laimie LYGNUGARYTE,
- Dainiusowi LUKAVICZIUSOWI,
- Rokasowi MATIUSIUSOWI,
- Laimonasowi STASIUNASOWI,
- Vytautasowi SZALCZIUSOWI,
- Rasie VALIULIENE,
- Dianie VINGIENE.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent Republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 1014)

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej  
O przedłożeniu okresu czynnej służby wojskowej

20 sierpnia 1997 nr 1369

Artykuł 1.

Zgodnie z artykułami 77 i 140 Konstytucji Republiki Litewskiej oraz artykułem 34 Ustawy Republiki Litewskiej o ochronie kraju i na wniosek zradu Republiki Litewskiej, przedłużam okres służby o jeden rok następujących oficerom:

- pulkownikowi Alfonsasowi Bajorasowi,
- pulkownikowi Czeslovasowi Brazuliusowi,
- pulkownikowi Jonasowi Juode,
- pulkownikowi Gediminasowi Karolisowi Pulokasowi,
- pulkownikowi Mikasowi Sabaitisowi,
- pulkownikowi Bronislavasowi Vizbarasowi,
- pulkownikowi lejtnantowi Algirdasowi Jonasowi Gaizutisowi,
- pulkownikowi lejtnantowi Algimantasowi Gustaitisowi.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent Republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 1015)

„LITEXPO” 1997-1998

OŚRODEK ROZSZERZAJĄCY POWIERZCH-  
NIĘ I DZIAŁALNOŚĆ



Ośrodek wystaw „Litexpo” prosperuje: niedawno oddano tu do użytku olbrzymi kryty pawilon, dzięki czemu znacznie rozszerzono powierzchnię wystawową, coraz więcej firm i przedsiębiorstw wyraża chęć reklamowania swych towarów i w ogóle placówka zyskała już dobrą renomę w kraju i na świecie. W pierwszym półroczu br. „Litexpo” zorganizowało 24 wielkie wystawy, w tym 9 międzynarodowych, 2 firm zagranicznych, 10 różnego rodzaju seminariów, konferencji, prezentacji, a także trzy ekspozycje litewskie poza granicami kraju.

W br. po raz pierwszy zostały tu zorganizowane: wystawa „Sport, Turystyka, Zdrowie”, mistrzostwa w tańcach sportowych oraz zstosy pokaz prac litewskich projektantów „Dni Mody”, który przemiłosi się z Teatru Opery i Baletu do ośrodka. Coraz większym zainteresowaniem cieszy się wystawy międzynarodowe, ekspozycje tradycyjne, jak czwarta wystawa „Pelene 97” (18 400 zwiedzających, 84 wystawców), „Reklama i poligrafia 97” (10 000 zwiedzających, 80 wystawców). Olbrzymią ilość firm i zwiedzających zgromadziła V międzynarodowa wystawa „Budownictwo i remont” - 348 firm i 41 600 zwiedzających. Podczas IV międzynarodowej wystawy „Wszystko dla hoteli i sklepów” przeprowadzono konkursy kucharzy, barmanów,

kelnerów i pokojowych, rozbowiono obecnych „kanapka-olbrzymką”, 50 tys. widzów ścigała trzecia międzynarodowa wyspecjalizowana wystawa „Interauto. Transbaltika 97”, na której wystawiano swych samochodów 165 firm. Mieliśmy możność oglądać najnowsze marki „Forda”, „Hyunda”, „Mazdy”. Końcowym akcentem stał się slalom samochodowy na placu Sacharowa.

Szóstą wystawą „Agrobalt 97” zgromadziła rekordową ilość zwiedzających (52 000) i wystawców (458).

Ogółem w pierwszym półroczu br. w imprezach „Litexpo” wzięło udział 1386 firm, a ich stoiska obejrzano 207 730 gości i specjalistów. Takie dane podał dziennikarom podczas konferencji prasowej dyrektor „Litexpo” A. Tarvydas. Co czeka mieszkańców Litwy w przyszłości? W drugim półroczu br. przewiduje się zorganizowanie 12 ekspozycji (w tym 6 międzynarodowych), oddanie do użytku nowego, czwartego, pawilonu (o powierzchni 3 tys. m.kw.) 9-12 września otwarta zostanie V wystawa tekstyliu, konfekcji i obuwia „Baftiكية tekstilya i skłona”. W której udział zapowiedziano 250 firm i przedsiębiorstw 23-26 września - V wystawa sprzętu medycznego „Baltmedica. Baltfarm. Baltlabor. Baltdent. Baltoptik 97”. Ujrzymy na niej produkcję aż 600 firm z ponad

35 krajów świata! 7-10 października odbędzie się wystawa „Stalbyta 97”, 21-24 tegoż miesiąca - trzecia wystawa sprzętu komputerowego i ortopedyki „Infobalt 97”. W lipcu i sierpniu - wystawa sprzętu domowego, ogrodowego, mebli i tp. „Dla tego domu 97” w tym samym miesiącu, a jeżeli uda się wygosparować czas i jeżeli uda się kolejnię pokazać miejsce, odbędzie się kolejny pokaz „Dni Mody”. 2-5 grudnia - ekspozycja systemów ochronnych. Poza wystawami międzynarodowymi, które stały się już tradycyjne, zostaną zorganizowane takie jak „Meble litewskie”, „Zimowa wiażanka” (przed Bożym Narodzeniem), „Tendence 97”, druga - na slymą „Baufachmesse 97” w Lipsku. Na tej drugiej Litwa ma już własne przedstawicielstwo.

Co się tyczy roku przyszłego, to w lutym odbędzie się slymą wystawa kosmetyków „Pelene 98”, a dalej - „Reklama i poligrafia”, „Budownictwo i remont”, „Interauto. Transbaltika 98”, „Baltgastro”, „Agrobalt”, „Balttehnika” i znów we wrześniu spotkamy się na wystawie „Kraina dzieci 98”.

Barbara ZNAJDIŁOWSKA



Graj, kresowiaku, graj - „Wilniuki” zaprosili wszystkich na scenę do wspólnej zabawy.



Na scenie amfiteatru występuje Polski Teatr Ludowy we Lwowie.

Mądra to decyzja komitetu organizacyjnego festiwalu, by nie przyznawać miejsc ani pierwszych, ani drugich, ani jakichkolwiek innych. Wszystkie zespoły artystyczne były traktowane jednakowo zyciwnie, wszystkie zostały nagrodzone, z wręczeniem bardzo kosztownych nieraz darów lub kopert z okrągłymi sumami. No bo i zadanie byłoby zbyt trudne, gdyby należało szczególnie wyróżnić któryś z zespołów. Zresztą, jak można zmierzyć to, czego nie da się zmierzyć? Jakimi kryteriami należałoby się kierować w ocenie polskości, siły ducha, patriotyzmu, artyzmu? Tutaj tak to jest wszystko splótło, tak tu jedno uzupełnia drugie, że niemożliwe jest dawanie pierwszeństwa którejś z tych bezcennych wartości.

Czy dałoby się porównać z jakimkolwiek innym kolektywem występy 18-osobowego zespołu „Białe gołabki” z Polesia, w którym najmłodsza śpiewaczka liczy lat 70, a wiele przekroczyło już ten szlachetny wiek. Śpiewały po polsku, chociaż już ponad 200 lat wiec, w której mieszkają, jest odcięta od Polski. Mimo to język ojczysty ich dziadków i pradiadków żyje wśród nich. Te sędziwe panie bodaj najgłębiej wczuły widownię, ich stateczność, pełna godności powolność zmusza każdego do zastanowienia się nad tym, czym naprawdę jest pieśń polska dla tych kobiet, które przetrwały ciężkie życie w stepach Kazachstanu, a i mało łatwiejsze później u siebie, na Polesiu.

Jak ocenić warsztatowość bodaj najmłodszego zespołu polskiego, działającego zaledwie od pięciu lat przy polskiej szkole w Dy-

neburgu. Do „Kukuleczki” uczeszczać nawet drugoklasiści. Niech nawet pod względem wykonawstwa ustępują takim zespołom, jak „Karolinka” z Brześcia, w którym również tańczą i śpiewają dzieci,

niem ręki może powiedzieć więcej niż najgłośniejszy trybun, a pieśń o Madonnie Lyczakowskiej na długo pozostała w sercach widzów.

Na zakończenie mini spektaklu cała wielotysięczna widownia na

Po to, by pomówić o tym, co by należało zmienić na lepsze w organizacji następnych festiwali. Komórki telefon pani burmistrz Otoli Siemieniec szczęśliwym trafem zadzwonił podczas tego spotkania. Po

### III Festiwal Kultury Kresowej

## 1. W Mrągowie spotkały się dzieci jednego narodu

ale przecież jak w jednym tak i w drugim są młodzi, co stwarza nadzieję, że zespoły te będą istniały i że bakcy polskości, niezależnie od warunków życia został im zaszczytowany i jest pielęgnowany.

To, co przywiozł na mrągowski festiwal Polski Teatr Ludowy ze Lwowa stanowiło prawdziwą rewelację. Nasi starzy znajomi, którzy przed laty mogli bez problemów przyjeżdżać do Wilna na co większe święto Polaków wileńskich a do których nasza widownia tak tęskni, wystawili na festiwal sztuki jednoaktową pt. „Ostatni tren” Mariana Hemara. Sztuka statyczna, powściągliwa w poszukiwaniu jakichś szczególnych środków wyrazów, pozbawiona szamotaniny na scenie czy mocniejszych uderzeń, a ileż siły ducha ma w sobie, jakim patriotyzmem przemawia. Niepowtarzalny Zbigniew Chrzanowski swym miękkim głosem, skąpym skinie-

stojąco oklaskiwała artystów ze Lwowa, miasta niegdyś na wskros polskiego, a w którym właśnie Polakom nie tak łatwo się obecnie żyje. Toteż nie dziwnego, że ci artyści nie wstydziła się też, gdy w finale wspólnie z widownią śpiewane „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród”.

Nad wyraz efektowne ostatnie akordy festiwalu, podobnie jak niemniej piękny początek, kiedy ze wszystkich przejeżdżał rzędami ławek ogromnego amfiteatru niezłym barwnym strumieniem wypływały zespoły, zawdzięczamy reżyserii święta, a przede wszystkim głównemu reżyserowi Czesławowi Kujawskiemu, artyście, któremu nasze wileńskie zespoły zawdzięczają niemało.

Nowe też było spotkanie w ratuszu m. Mrągowa, pięknie ostatnio odrestaurowanym, z bogatymi zbiorami muzealnymi, kierownictwa miasta z kierownictwem artystów.



Daria, najmłodsza uczestniczka festiwalu.



Burmistrz Mrągowa Otola Siemieniec wręcza Aleksandrowi Śnieżko nagrodę za zwycięstwo w konkursie na najlepszy wiersz o Mrągowie.

tamtej stronie „bezprzewodu” był posej ziemi legnickiej, prezes Fundacji Pomocy Polakom na Wschodzie dr Tadeusz Samborski, który zakomunikował, że Fundacja znalazła możliwość wyasygnowania na imprezę dodatkowych 5 tys. zł. Odtąd festiwal wejdzie do planowych wydatków Fundacji.

Takich nowych akcentów w tegorocznym święcie było więcej. Pod gotykami sklepieniami kościoła św. Wojciecha, w którym widzimy też obrazy naszego wileńskiego malarza Władysława Ławrynowicza, w ciągu kilku dni rozbrzmiewała też poezja kresowa. Z Wilna poetów przybyło najwięcej - Regina Pszczołowska, Aleksander Śnieżko, Romuald Mieczkowski, Wojciech Piotrowicz, Aleksander Sokołowski. Po raz pierwszy przyjechali poeci ze Lwowa i Stanisławowa - Natalia Otko i Jerzy Wasidłow zaprzyjaźnili się z naszymi serdecznie, a trzeba zaznaczyć, że właśnie poeci byli najbardziej rozrywani przez telewizję, radio, prasę wojewódzką. Po raz pierwszy też ogłoszono konkurs na

najlepszy utwór poetycki o Mrągowie. Zwycięzcą został poeta wileński Aleksander Śnieżko, w związku z czym sama pani burmistrz wręczyła mu nagrodę.

Nie było żadnej imprezy festiwalowej - podstawowej lub towarzyszącej, w której by nie wzięła udziału pani Otola Siemieniec. Zachwycała się nie tylko naszymi pieśniami czy tańcami, ale też cudakami, zaprezentowanymi przez mistrzów ludowych. Znalazła miłe słowa naszej palmarce Oli Kunickiej z Krawczun, koronkarce Janinie Wojciechowskiej z Pakieny, rzeźbiarowi w drewnie Michałowi Jankowskiemu z Wilna, Marian Skombiewicz z Grodna eksponował cudenka całkiem unikalne - różnorodne flety, fujarki i fujarki z drewna, które sam wystrugał i na których sam gra melodie ze swoich stron rodzinnych.

Do Mrągowa przybyła 120-osobowa ekipa z Wileńszczyzny. O jej sukcesach opowiemy w następnym odcinku.

Krystyna ADAMOWICZ  
Fot. Jerzy Karpowicz



„Grodzińskie słowiki” podczas Mszy św. wykonywały pieśni liturgiczne.













## Dni Młodzieży

## Papież we Francji

Jan Paweł II rozpoczął w czwartek przed południem swą szóstą już wizytę we Francji. Przybył do Paryża w związku z odbywającymi się tam 12. Światowymi Dniami Młodzieży. Wkrótce po przylocie rozmawiał z prezydentem Francji, Jacquesem Chirakiem.

W Dniach uczestniczy 300 tys. młodych pielgrzymów ze 170 krajów całego świata. Wizyta papieża potrwa cztery dni.

O godzinie 10.25 samolot włoskich linii lotniczych „Alitalia” wylądował na paryskim lotnisku Orly. Ojca Świętego powitał prezydent Francji Jacques Chirac. Następnie papież na pokładzie wojskowego helikoptera udał się do centrum francuskiej stolicy, na taras im. Ojca Josepha Wresnińskiego, zmarłego przed kilku laty francuskiego księdza polskiego pochodzenia. Ksiądz Wresniński założył organizację „Czwarty Świat”, która zajmuje się niesieniem pomocy ubogim w krajach wysoko rozwiniętych.

Papież udał się następnie w towarzystwie kardynała Jeana-Marie Lustigera, arcybiskupa Paryża, do Pałacu Elizejskiego na rozmowy z prezydentem Chirakiem.

Mimo zmęczenia i upału, wychodząc z pojazdu Jan Paweł II podziwiał dziennikarzy. Któryś z nich zawołał po polsku „Szczęść Boże”.

Po rozmowie w cztery osoby prezydent Chirac wygłosił w Sali Bankietowej Pałacu (gdzie odbywają się konferencje prasowe) przemówienie powitalne, w którym wspominał o polskim patriotyzmie Jana Pawła i o jego trudnych latach okupacji w Krakowie. Prezydent Francji nadzwyczaj wysoko ocenił przesłanie papieża do młodzieży i nazwał gością jej wzorem i przewodnikiem.

Odpowiadając papież podziękował Francji za przyjęcie młodych katolików. Mówiąc o trudnościach młodzieży - od konfliktów lokalnych do bezrobocia - papież stwierdził, że paryskie Dni są dla młodych okazją do dzielenia się doświadczeniami i do refleksji duchowej.



Gdy papież opuszczał Pałac, młody dziennikarz palestyński powiedział mu, że właśnie wziął ślub w Jeruzolimie i prosi o błogosławieństwo. W westybuli Pałacu Elizejskiego papież pobłogosławił młodą parę.

Po południu Ojciec Święty spotkał się z młodzieżą na Polach Marsowych koło wieży Eiffela.

Po raz ostatni papież odwiedził Francję w zeszłym roku, jednak w Paryżu nie był od 1980 roku. Papież wiąże duże nadzieje z młodzieżą, jej postawą moralną, szlachetnością i idealizmem. Obawia się dechrystianizacji krajów wysoko rozwiniętych, m.in. Francji, która tradycyjnie nazywana była „najstarszą córą Kościoła”. Na 58 milionów mieszkańców Francji 45 milionów to katolicy, ale tylko 6 milionów regularnie uczęszcza na msze. Przeciwnie wieku księży w tym kraju wynosi 55 lat.

Wizyta papieża jest różnie odbierana we Francji. Według niektórych sondaży, ogół francuskiego społeczeństwa z pewną objętością traktuje tę wizytę. Kontrowersje wzbudziło planowane na piątek odwieczenie przez Jana Pawła II grobu swego przyjaciela, zmarłego w 1994 roku znanego genetyka Jerome'a Lejeune'a, który był zdecydowanym przeciwnikiem aborcji. Niektóre ugrupowania lewicowe twierdzą, że papież, odwiedzając grób, chce w ten sposób wesprzeć przeciwników przerywania ciąży. Papież narzą jednak, aby te odwiedziny miały przede wszystkim charakter. Dlatego też na podparyski cmentarz w Chalons-Saint-Mars dopuszczeni zostaną tylko członkowie rodziny zmarłego.

Prasa paryska zwraca uwagę, że papież będzie przebywał we Francji do niedzieli, 24 sierpnia. Tego dnia przypada rocznica Nocy Świętego

Bartłomieja, czyli masakry na protestantach dokonanej przez katolików w 1572 roku. Premier Lionel Jospin, który sam jest protestantem, spotka się z papieżem dopiero podczas ceremonii pożegnania na lotnisku.

Program wizyty przewiduje, że Jan Paweł II odprawi w niedzielę mszę na torze wyścigowym w Longchamps pod Paryżem. Oczekuje się, że będzie tam pół miliona wiernych, głównie uczestników Światowych Dni Młodzieży. We francuskich warunkach tak duża liczba uczestników mszy uznana byłaby za sukces. W 1995 roku, podczas poprzednich Światowych Dni Młodzieży, w Manili na Filipinach, w mszy i spotkaniu z papieżem uczestniczyli 4 miliony ludzi.

NA ZDJĘCIU: ceremonia powitania Jana Pawła II na lotnisku Orly.

Fot. EPA-ELTA

## KURIEREM

● Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski w drugim dniu wizyty na Słowacji spotkał się w Bratysławie z przewodniczącym słowackiego parlamentu i z przedstawicielami partii opozycyjnych.

● Prezydent Tajwanu Li Teng-huej mianował nowego premiera. Został nim - zgodnie z oczekiwaniami - Vincent Siew. Nowy premier jest znanym ekonomistą, deputowanym do parlamentu z ramienia partii rządzącej. Ma objąć urząd 1 września, po przeprowadzeniu przez prezydenta planowanych zmian w gabinecie.

● Izrael gwałtownie zareagował na palestyńskie „spotkanie dialogu narodowego”, do jakiego doszło w środę w Gazie z inicjatywą Jasera Arafata. Jeden z głównych doradców premiera Izraela Benjamina Netanjahu, Danny Naweh oskarżył Arafata o hipokryzję, stwierdzając iż przywódca Palestyńczyków musi dokonać wyboru pomiędzy pokojem z Izraelem a obejmowaniem i calowaniem radykałów islamskich. To stwierdzenie Naweha dotyczyło serdecznego uścisku, jaki Arafat wymienił w środę z jednym z głównych przywódców antyizraelskiego Islamskiego Ruchu Oporu (Hamas), Abdelazizem Rantissimem.

● 26-letnia Tatjana Szuskin, która 27 czerwca rozlepiła w Hebronie plakaty przedstawiające Mahometa jako świnie piszące wersety Koranu, została zwolniona z więzienia. Ma teraz przebywać w areszcie domowym w oczekiwaniu na proces, który teoretycznie powinien rozpocząć się 10 września.

● Kanclerz RFN Helmut Kohl oświadczył, że wiedział o planach ministra finansów Theo Waigla ustąpienia ze stanowiska po wyborach parlamentarnych w 1998 r. Równocześnie Kohl zaznaczył, iż Waigel nie jest zmuszony wykonywaniem swych obowiązków. „Szczuję jego stanowisko i rozumiem jego decyzję, szczególnie dlatego, że wiem, iż nie jest zmuszony pełnieniem swego urzędu” - stwierdził Kohl w oświadczeniu.

● Rzecznik wywiadu rosyjskiego (SWR) Jurij Kobaladze odmówił skomentowania doniesień mediów norweskich na temat domniemanej współpracy premiera Norwegii Thorbjorna Jaglanda z KGB. Kobaladze powiedział rosyjskiej agencji ITAR-TASS, że SWR nie może odejść od uniwersalnej zasady, stosowanej przez wszystkie wywiady świata i zakładającej, iż służby te nigdy ani nie potwierdzają, ani nie demontują informacji o czyjejś współpracy z nimi.

● Praktycznie nie ma już nadziei na uratowanie zasypanych pod gruzami i tonami zboża w silosie w Blaye w południowo-zachodniej Francji. Do czwartkowego popołudnia wydobyto zwłoki 6 osób. Pod zwalami betonu i zboża pozostało 6 dalszych członków personelu. Formalnie osoby te uważa się wciąż za zaginione, ale wiadomo, że już nie żyją.

## Skandal

## „Nie” twierdzi, że „lojalkę” Kaczyńskiego sfalszował UOP

To Urząd Ochrony Państwa w ramach rozgrzywek w obozie „Solidarności” spreparował rzekomą tzw. deklarację lojalności Jarosława Kaczyńskiego ze stanu wojennego - twierdzi tygodnik „Nie”, który w związku z tym przeprosza lidera PC. To totalna bzdura - mówi b. szef MSW i UOP Andrzej Milczanowski. 28 bm. sprawą zajmie się sejmowa Komisja ds. Służb Specjalnych. O jej wyjaśnienie prezydium SdRP poprosiło premiera.

Czwartek był kolejnym dniem procesu Marka Barańskiego, iż „Nie”, oskarżonego przez Kaczyńskiego o pomówienie zarzutem podpisania „lojalki”. Przed Sądem Rejonowym w Warszawie Barański złożył oświadczenie, że „Nie” otrzymało ostatnio „wiarygodną informację”, iż „lojalkę” sfalszowała „jedna z komórek UOP” w „ramach „szczegółowo zaplanowanej fałszerkiej operacji”, co było „rezultatem politycznych rozgrzywek wewnątrz obozu solidarnościowego”. Stałymi się ofiara prowokacji - twierdzi Barański, który przeprosił Kaczyńskiego. „To przeprosiny publicznie silnie pokrzywdzonego przez polację polityczną, gdyż przez fałszerstwo, jakiego dopuścił się organ państwowy, naraziłem na szwank wiarygodność moją i redakcji” - oświadczył.

To nie jest przeproszenie, bo

oskarżony twierdzi zarazem, że jest niewinny - mówi pełnomocnik Kaczyńskiego, mec. Leszek Piotrowski. Ofiara Barańskiego, mec. Eugeniusz Baworowski złożył wniosek, by sąd ponownie przesłuchał Milczanowskiego „na okoliczność fałszerstwa”; by spytał UOP, czy przygotowano w nim to fałszerstwo; by spytał sejmową spec-komisję, jakie działania podjęła w celu wyjaśnienia sprawy. Mimo sprzeciwu Piotrowskiego sąd uwzględnił te wnioski i na następną rozprawę 13 października wezwał Milczanowskiego, by przesłuchał go w trybie tajnym.

„Zaprzeczam zdecydowanie, to totalna bzdura” - powiedział o sprawie Milczanowski. „Sądzę, że to jeszcze jedna sztuczka ze strony tych panów” - dodał Milczanowski, który jako szef MSW w latach 1992-1995 nadzorował UOP. Wyraził przypuszczenie, że może chodzić o próbę zdyskredytowania obozu solidarnościowego przed wyborami parlamentarnymi. UOP nie będzie komentował dywagacji dziennikarskich - powiedział rzecznik prasowy UOP Leszek Bulter.

Jeszcze w czerwcu 1993 r. Kaczyński publicznie mówił, że „lojalka” to fałszerstwo UOP, czemu za przetrwała wówczas rzeczniczka UOP, Irena Popoff.

## Białoruś

## Łukaszenka żąda wyjaśnień

Prezydent Aleksandr Łukaszenka oświadczył w czwartek ambasadorowi Rosji w Mińsku Walerijowi Loszczyninowi, że „nie pozwoli, by ktokolwiek rozstrzelał w nim z pozycji siły”.

Według białoruskiego prezydenta, z takiej pozycji wystąpił sekretarz prasowy Jelejna, Siergiej Jastrzembki, w wywiadzie dla radia Majak.

Jastrzembki oświadczył w tym wywiadzie w czwartek rano, że Moskwa może ochłodzić swe stosunki z Białorusią, jeśli Mińsk do końca dnia nie uwolni dziennikarzy rosyjskiej telewizji publicznej ORT, aresztowanych pod zarzutem naruszenia granicy białorusko-litewskiej.

„W takich wypadkach, jak ten, kiedy w grę wchodzi honor, godność i zdrowie obywateli rosyjskich, geopolityczne interesy państwa powinny znaleźć się na drugim planie” - powiedział Jastrzembki, według relacji agencji Interfax.

Reagując na te wypowiedzi, Łukaszenka oświadczył: „Chcę, by Kreml lub rząd albo zdemontował, albo po-

twierdził oświadczenie Jastrzembkiego. Jastrzembki w tym wypadku jest dla mnie nikim, ale chcę wiedzieć, czy jest stanowisko wyraża ten człowiek”.

Prezydent Białorusi oświadczył też, że dopóki nie będzie tego wiedział, „nie będzie żadnych rozmów”, i dodał, iż wycofuje się ze wszystkich dotychczasowych obietnic. W środę na jego polecenie zastępca kierownika administracji prezydenckiej Iwan Paszkiewicz obiecał w rozmowie z Jastrzembkim, że rosyjscy dziennikarze ORT „mogą być uwolnieni w czwartek”. Według Łukaszenki, Jastrzembki podziękował Paszkiewiczowi.

„O przebiegu tej rozmowy poinformowano Jelejną i był on zadowolony, po co więc te ataki?” - zapytał Łukaszenka.

Prezydent Białorusi sądzi, że wyjaśnienie czwartkowego wystąpienia Jastrzembkiego może być takie, iż w Moskwie myśla, że „gdy tupną nogą, Łukaszenka struchleje”.

Jednak ja „szantażu nie ścierpie” - oświadczył Łukaszenka.

## Afganistan

## Atak na Kabul

Afgańskie siły opozycyjne w czwartek nad ranem przystąpiły do generalnej ofensywy, której celem jest, kontrolowana przez radykałów islamskich z organizacji Talibanu, stolica kraju, Kabul - podała afgańska agencja informacyjna AIP, działająca w Pakistanie.

Maszerując ku stolicy państwa opozycyjna armia, dowodzona przez

Ahmeda Szaha Masuda, zaatakowała w czwartek o świcie miasteczko Mir Bacha Kot, położone w odległości 25 km na północ od Kabulu. Jednocześnie samoloty opozycji bombardowały pozoje talibów na linii frontu pod samym Kablem, utrzymując się bez zmian, mimo wielu pojedynków artyleryjskich, od około dwu tygodni.



**Aktualności kulturalne**

**Teatr Lele**

W sobotę na małej scenie wystawiona zostanie sztuka „Cieśla, piórnik i diabeł” (godz. 12.00). W niedzielę o tej samej porze „Robot i muszka”.

**Teatr Starówki**

Dziś na Alei Giedymina i Zaułku Zamkowym zaprezentuje widowisko „Droga - wędrowka w żelaznej skrzyni” (godz. 19.00-19.00).

**Anons**

Teatr Młodzieżowy, który już rozpoczął sezon, jutro o godz. 19.00 wystawi „Dni krawców w Sillaiczai”.

**Wystawy**

W bieżącym tygodniu w salach wystawowych stolicy otwarto do zreg wernisazy.

**Galeria „Akademii” (Latak 2)**

Znany plastyk Jonas Daniliauskas tym razem zaprasza wilnian i gości stolicy na swą drugą już prezentację pastel. Pierwsza miała miejsce pół roku temu w galerii „Vartai”. Na obecny pokaz złożyło się ponad 20 prac, których tematem są stylizowane postacie kobiece. Ekspozycja czynna będzie do 1 września.

**Galeria „Vartai” (Vilniaus 39)**

„Zapomniane obrazy” - tak się nazywa wystawa malarstwa i grafiki Adomasa Galdikasa (1893-1969).

**Galeria „Arka” (Auszros Vartu 7)**

Twórczość Stasysa Jusionisa nie potrzebuje reklamy. Jest tak swoista, barwna, odrębna. Mamy obecnie wspaniałą okazję, by obejrzeć malarstwo tego znanego plastyka. W tym samym lokalu wczoraj została otwarta obszerna prezentacja malarstwa gości - plastyków z Salzburga.

**Galeria Medali (Szv. Jono 11)**

Ekspozycja rzeźby miniaturowej Dariusza Bražiūnasa.

**Galeria „Langas” (Aszmenos 8)**

I jeszcze jeden pokaz malarski. Jego autorką jest plastyczka Rolana Czeczkauskaitė-Norkūnienė.

**Galeria „Naujieji skliautai” (Aszmenos 10)**

Rzeźby Leonasa Striogi oraz malarstwo Antanasa Andziūliusa.

H.G.



Nie trzeba wyruszać za góry, rzeki, żeby wypocząć. Bo przecież tu, na miejscu są takie wspaniałe oazy. Drzewa, laweczka, kilka kroków dalej jezioro. I czy jeszcze coś więcej trzeba... Fot. W. Zarnosiekow

**Krytyczne dni i godziny w sierpniu**

24, niedziela (7.00-8.00)  
27, środa (19.00-20.00)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 22 sierpnia zachmurzenie zmienne, bez opadów. Wiatr słaby, zmienny. Temperatura 26-29 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 9-14, w dzień - 23-28 stopni.

**KALENDARARIUM**

x Piątek (22.VIII) jest 234 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 131 dni.

- x Znak Zodiaku: Lew.
- x Imieniny: Cezarego, Marii, Tymoteusza, Zygfrйда.
- x Wschód Słońca - 6.07, zachód - 20.35. Długość dnia 14 godz. 28 min.
- x Księżyce: Pełnia od 18 sierpnia.

**Pomagamy w odzyskaniu zachowanych nieruchomości w Wilnie lub załatwieniu kompensaty za nie.**

Wilno, tel. 70 72 36,  
8(298) 78 314, 8(298) 78 317

**Firma zatrudni osobę na stanowisko**

administratorki (sekretarki) biura.  
**Wymagania:** znajomość prowadzenia dokumentacji biurowej, obsługi komputera oraz język angielski.

Informacja tel. 63-37-02.

(Zam. 977)

**DROBNE ZA DARMO**  
KURIER WILEŃSKI

**Uwaga!**

**Codziennie**

**w „Kurierze Wileńskim” możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!**

Kupon .....

.....

Adres, tel. ....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.  
2056 Vilnius, Laisves 60,  
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.



**Jest tylko „fax informator”**

Bezplatna informacja faxem przez całą dobę!  
Nasze służby pracują od godz. 00 do 24.  
I tak na okrągło.

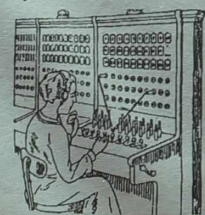
Informacja w trzech językach - litewskim, rosyjskim, angielskim.

**(22) 250707**  
**(27) 798138**

Szerzej o usługach świadczonych przez NK:  
tel. (22) 22 79 25, tel./fax (27) 73 47 38  
tel./fax (21) 43 45 84

**Nie ma wariantów.**

Wykaz wszystkich rodzajów działalności Nr 99  
Wykaz nowości Nr 4444



Baza wszystkich danych w „Internecie”:  
<http://www.nkmlt>

**TANIE NACZYNNIA**  
handel hurtowy I detaliczny

**UAB AHAVA**

Pylimo 60, Vilnius  
Tel. (8-22) 62 89 77, (8-290) 3 61 88

**MIEDZYNARODOWE USŁUGI TRANSPORTOWE**  
Przewożymy ładunki do Niemiec, Holandii i Belgii

Sprzedam dom w Ejszyszkach.  
Tel. 45-93-11.

(Zam. 919-D)

**UWAGA!**

**Już od 18 sierpnia wznowił swą działalność „KRAMIK SZKOLNY”**

Oferujemy szeroki wybór artykułów szkolnych, a także książki i czasopisma, zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i dla dorosłych.

Adresy: szkoła im. Wł. Syrokomli i szkoła im. A. Mickiewicza w Wilnie.

Kramik jest czynny w godz. 10-14.

Tel. 73-22-37.  
(Zam. 1002)



**Zapraszamy do podróżowania Kraków**

3 dni od 160Lt  
22(sierpień)  
5 (wrzesień)

**Do Łodzi przez Warszawę**

x System ulgowy  
x Wygodny autobus  
x Wyjeżdżamy na zamówienie  
Wilno, ul. Sodų 21-3  
tel.: (8-22) 63-65-39.

(Zam. 2-B)

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie, 4500.  
Tel. 45-49-30.

(Zam. 915-D)

Niedrogo naprawiam maszyny do szycia.  
Tel. 41-38-06.

(Zam. 916-D)

Sprzedam palmę 3,5 m.  
Tel. 41-38-06.

(Zam. 917-D)

Sprzedajemy siatkę ogrodzeniową, produkujemy z materiałów własnych i klienta. Oprawiamy w ramy.  
Vilnius, tel. 63-56-27, kom. (8-290) - 37990.

(Zam. 935)

**Zapraszamy do pizzerii**

**„Barkalina”**

**Paszilaicziai, ul. Žeminos 26**



**Pizza do domu 48-14-84**

**20 rodzajów pizzy**

Uwaga, studenci i uczniowie! Możecie tu wybrać pizzę „według swej kieszeni”

**Zamawiajcie pizzę do domu**  
Vilnius, tel. 48-14-84 od godz. 11 do 23.

(Zam. 934)

**To miejsce czeka na Twoją REKLAMĘ**

**KURIER WILEŃSKI**  
Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuję SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI  
Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres: kurier\_w@post.5.ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.  
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, sołeczni — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel./fax 42-69-63, fax 42-72-65,  
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.  
Dyżurny redaktor  
Barbara  
SOSNO